

I Księga Samuela

Rozdział 1

Narodzenie Samuela

1. Był pewien mąż z Ramy, Sufita, z pogórza efraimskiego, imieniem Elkana, syn Jerochama, syna Elihu, syna Tochu, syna Sufa, Efraimita. 2. Miał on dwie żony; jednej było na imię Anna, drugiej było na imię Peninna. Peninna miała dzieci, a Anna była bezdzietna. 3. Mąż ten udawał się corocznie ze swego miasta, aby złożyć pokłon i ofiary Panu Zastępów w Sylo. Tam byli kapłanami Pana dwaj synowie Heliego, Chofni i Pinechas. 4. Ilekroć Elkana składał ofiary, dawał Peninnie, swojej żonie i wszystkim jej synom i córkom działa ofiarne. 5. Ale Annie dawał podwójny dział, bo Annę miłował bardziej, chociaż Pan uczynił ją bezpłodną. 6. Jej przeciwniczka wyrządzała jej liczne przykrości i upokarzała ją dlatego, że Pan uczynił ją bezpłodną. 7. Tak działo się corocznie; ilekroć przychodziła do domu Pańskiego, w ten sposób wyrządzała jej przykreść. Ta zaś płakała i nie jadła. 8. I rzekł do niej Elkana, jej mąż: Anno, dlaczego płaczesz i dlaczego nie jesz? Dlaczego smutne jest twoje serce? Czy ja nie jestem dla ciebie lepszy niż dziesięciu synów? 9. A gdy skończyli w Sylo spożywanie i picie, Anna wstała; kapłan Heli zaś siedział na krześle w podwojach świątyni Pańskiej. 10. Z goryczą w duszy modliła się ona do Pana i bardzo płakała, 11. I złożyła ślubowanie, mówiąc: Panie Zastępów! Jeśli wejrzysz na niedolę swojej służebnicy i jeśli wspomnisz na mnie, a nie zapomnisz o swojej służebnicy i dasz swojej służebnicy męskiego potomka, to ja oddam go Panu po wszystkie dni jego życia, i nożyce nie dotkną jego głowy. 12. A gdy tak długo przed Panem się modliła, Heli przypatrywał się jej ustom. 13. Lecz Anna ledwo szeptała, a tylko wargi jej się poruszały, głosu jej zaś nie było słyszeć; toteż Heli miał ją za pijaną. 14. I rzekł do niej Heli: Dopókiż będziesz się zachowywać jak pijana? Wytrzeźwiej ze swego upicia! 15. Anna zaś odpowiedziała, mówiąc: Nie, mój panie! Lecz jestem kobietą przygnębioną. Ani wina, ani innego trunku nie piłam, ale wylałam swoją duszę przed Panem. 16. Nie uważaj swojej służebnicy za kobietę przewrotną, gdyż z głębi swej troski i zmartwienia dotychczas mówiłam. 17. Wtedy odpowiedział Heli, mówiąc: Idź w pokój, a Bóg Izraela da ci to, o co go prosiłaś. 18. Ona zaś rzekła: Oby twoja służebnica znalazła łaskę w twoich oczach. I odeszła ta kobieta swoją drogą, i spożyła posiłek, a nie wyglądała już na przygnębioną. 19. Następnego dnia wcześniej rano pokłonili się Panu i wrócili do swego domu w Ramie; a gdy Elkana złączył się z Anną, swoją żoną, Pan wspomniął na nią. 20. Po upływie pewnego czasu Anna poczęła i porodziła syna, i dała mu na imię Samuel, gdyż - jak mówiła: Od Pana go wyprosiłam.

Oddanie Samuela na służbę Panu

21. A gdy ten mąż, Elkana, udał się z całym swoim domem, aby złożyć ofiarę doroczną i to, co był ślubował, 22. Anna nie poszła, lecz powiedziała do swego męża: Gdy odstawię chłopca od piersi,

zaprowadzę go, aby stanął przed obliczem Pana, i pozostanie tam na zawsze. **23.** A Elkana, jej mąż, rzekł do niej: Czyń, co ci się dobrym wydaje, pozostań w domu, aż go odstawisz od piersi. Niechaj tylko Pan ziści swoje słowo. I pozostała ta kobieta w domu, i karmiła swego syna aż do czasu, gdy go odstawiała. **24.** A gdy go odstawiała, wzięła go z sobą, nadto trzyletniego cielca, jedną efę mąki i łagiew wina, i zaprowadziła go do domu Pana do Sylo; a chłopiec był mały. **25.** I zarznęli cielca, a chłopca zaprowadzili do Heliego. **26.** I rzekła: Wybacz, mój panie, jako żyje dusza twoja, mój panie. Ja jestem tą kobietą, która stała tutaj przy tobie, modląc się do Pana. **27.** O tego chłopca się modliłam, a Pan spełnił moją prośbę, jaką do niego zaniósłam. **28.** Więc i ja odstąpię go Panu; po wszystkie dni życia będzie oddany Panu. I pokłonili się tam Panu.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01